

Nowak, Ewa Jadwiga

Historia książki polskiej w Wielkiej Brytanii (do momentu wybuchu II wojny światowej)

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Bibliologia 2-3 (328), 159-180

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ewa Jadwiga Nowak

Historia książki polskiej w Wielkiej Brytanii (do momentu wybuchu drugiej wojny światowej)

Druga wojna światowa uczyniła z Wielkiej Brytanii wydawnicze centrum polskiej emigracji. W kraju tym od 1940 roku zaczęły masowo powstawać różnorodne instytucje książki polskiej. Zakładano księgarnie, biblioteki, powstawały liczne tytuły gazet i czasopism oraz wydawnictwa książkowe. Część z nich miała charakter efemeryczny. Inne po wojnie okrzepły, stały się znaczącymi, prężnie działającymi ośrodkami kultury polskiej. Również po zakończeniu działań wojennych w 1945 roku na Wyspach Brytyjskich powstało sporo tego typu placówek. W ostatnich latach, wraz ze zmianą sytuacji politycznej w Polsce, wiele instytucji emigracyjnych związanych z książką polską zaprzestało swej działalności. Niektóre z nich przeniosły swe siedziby do Polski i tu kontynuują swoje prace. Nadal jednak istnieją w Wielkiej Brytanii wydawnictwa, księgarnie, biblioteki polskie, wreszcie zbiory poloników wchodzące w skład bibliotek brytyjskich.

Obecność książki polskiej na ziemiach brytyjskich po drugiej wojnie światowej wydaje się dla wielu osób sprawą oczywistą. Jej istnienie w Wielkiej Brytanii jest zazwyczaj wiązane właśnie z powojenną polityczną sytuacją Polski. Nie każdy jednak zdaje sobie sprawę z tego, że książka polska znalazła się w tym kraju już dużo wcześniej. Pomimo tego, że jej historia na Wyspach Brytyjskich sięga wielu wieków wstecz, zagadnienia z nią związane nie są powszechnie znane. Badania prowadzone są wrywkowo i nie przedstawiają pełnego obrazu.

Pisząc o książce polskiej w Wielkiej Brytanii, trzeba najpierw wyjaśnić to pojęcie. W niniejszej pracy termin ten został potraktowany bardzo szeroko. Uwzględniona tu została sama książka – w jej różnych postaciach, a także instytucje związane z książką polską. Omawiając polonika wzięłam pod uwagę nie tylko książki w języku polskim, wydane w Polsce, ale także prace polskich autorów w innym niż polski języku, których (zwłaszcza w epoce renesansu) powstawało w Europie Zachodniej bardzo dużo. Zaliczyłam tu także angielskie

tłumaczenia dzieł polskich twórców. Z kolei instytucje związane z książką polską to przede wszystkim drukarnie, wydawnictwa, księgarnie i biblioteki – zarówno zakładane przez Polaków, jak i biblioteki brytyjskie gromadzące polonika. Omawiając historię książki polskiej w Wielkiej Brytanii, zwróciłam uwagę na pierwsze, pojedyncze egzemplarze z Polski, które na Wyspy Brytyjskie docierały różnymi drogami, także na tłumaczenia dzieł polskich, ich obecność w księgozbiorach angielskich i ich oddziaływanie na elity intelektualne Wielkiej Brytanii, powstanie pierwszych drukarni, oficyn wydawniczych, księgarni, bibliotek.

Jak już wspomniałam, na temat polskiej książki w Wielkiej Brytanii okresu drugiej wojny światowej oraz lat powojennych pisze się ostatnio coraz więcej, jednak jej historia przedwojenna nie doczekała się żadnej pracy o charakterze syntetycznym. Istnieją jedynie opracowania cząstkowe, poświęcone wybranym zagadnieniom, krótkim okresom historycznym, bądź też takie, w których książkę polską traktuje się jako jeden z aspektów kultury. Duża część spośród tych prac pochodzi sprzed wielu lat, współczesnych opracowań tego typu jest stosunkowo mało. A przecież na temat związków kulturalnych polsko-angielskich napisano jak na razie niewiele i temat ten nadal nie jest wyczerpany. Na przykład bardzo ciekawy okres w stosunkach politycznych, społecznych, kulturalnych pomiędzy Polską a Wielką Brytanią – wiek XIX – jest, jak twierdził Wojciech Lipoński¹, jednym z najsłabiej opracowanych zagadnień historii kultury polskiej i w zasadzie nie istnieje całościowe omówienie stosunków polsko-brytyjskich. Również jeśli chodzi o badania nad znajomością dzieł polskich autorów w Anglii w dobie renesansu, to pozostawiają one wiele do życzenia. W zasadzie powstało zaledwie kilka prac poświęconych wybranym autorom tego okresu².

W niniejszym artykule pragnę scalić informacje z różnych opracowań i przedstawić historię książki polskiej w Wielkiej Brytanii od momentu jej pojawienia się w tym kraju do wybuchu drugiej wojny światowej. Taka cezura wynika z tego, że rok 1939 był przełomowy, jeśli chodzi o sytuację polskiej książki na Wyspach Brytyjskich. Okres poprzedzający wybuch wojny jest, jak już wspomniałam, mało znany. Oczywiście artykuł ten przedstawia zarys dziejów książki polskiej w Wielkiej Brytanii jedynie w sposób skrótowy i uproszczony. Wynika to głównie z faktu, że nie opiera się na materiałach źródłowych, a jedynie na ustaleniach innych autorów. Przedstawia niejako stan badań nad historią książki polskiej w Wielkiej Brytanii, a te pozostawiają dzisiaj jeszcze wiele do życzenia.

Jak już wspomniałam, różne okresy historyczne oraz różne zagadnienia związane z nimi zostały omówione przez autorów z większą bądź mniejszą

¹ W. Lipoński, *Polska a Wielka Brytania 1801–1830*, Poznań 1978, s. 3.

² H. Zins, *Polska w oczach Anglików XIV–XVI w.*, Warszawa 1974, s. 152.

dokładnością. Dlatego też w niniejszej pracy można zauważyć pewne dysproporcje w ich przedstawieniu. Pomimo tego, że niektóre zagadnienia zostały już dobrze opracowane, nie przytaczam tu wszystkich informacji z nimi związanych, a jedynie te najbardziej istotne. Zabieg taki ma na celu zapobiec zbyt dużym różnicom pomiędzy omówieniami poszczególnych problemów.

Informacje o polonikach na Wyspach Brytyjskich zawarto w różnorodnych publikacjach. Wiele wiadomości o książce polskiej w Anglii epoki późnego średniowiecza i odrodzenia przynosi praca *Anglia a Polska w epoce humanizmu i reformacji (związki kulturalne)* Urszuli Szumskiej³. Autorka, jak napisano w nocie „Od wydawcy”, nie badała archiwów i bibliotek angielskich, lecz uwzględniła badania innych, korzystała ze źródeł drukowanych, rękopisów dostępnych w bibliotekach polskich oraz z polskiej i angielskiej literatury na ten temat. Jej praca to zarys związków kulturalnych polsko-angielskich do 1660 roku.

O stosunkach polsko-angielskich wiele prac napisał Stanisław Kot. Wymienić tu można: *Oddziaływanie Braci Polskich zwanych Socynjanami w Anglii*⁴, *Polska złotego wieku wobec kultury zachodniej*⁵, *Anglo-Polonica. Angielskie źródła rękopiśmienne do dziejów stosunków kulturalnych Polski z Anglią*⁶. Badania nad związkami kulturalnymi pomiędzy Polską a Anglią prowadził Wacław Borowy, a ich wynikiem była m.in. praca *Początki stosunków kulturalnych polsko-angielskich*⁷ oraz wiele innych. Obraz stosunków kulturalnych polsko-angielskich w XVII wieku przedstawił Edward Alfred Mierzwa w dwóch książkach: *Anglia a Polska w pierwszej połowie XVII w.*⁸ oraz *Anglia a Polska w epoce Jana III Sobieskiego*⁹. Obecność książki polskiej na Wyspach Brytyjskich przedstawił także Jan Dąbrowski w pracy *Polacy w Anglii i o Anglii*¹⁰.

Tematykę związaną z istnieniem książki polskiej w Anglii poruszyła Alodia Kawecka-Gryczowa m.in. w pracy *Ariańskie oficyny wydawnicze Rodeckiego i Sternackiego*¹¹.

Poza tym istnieją prace dotyczące samej książki polskiej w Wielkiej Brytanii — są to głównie artykuły w czasopiśmie, chociaż nie tylko. O drukarniach

³ U. Szumska, *Anglia a Polska w epoce humanizmu i reformacji (Związki kulturalne)*, Lwów 1938.

⁴ St. Kot, *Oddziaływanie Braci Polskich zwanych Socynjanami w Anglii*, Warszawa 1936.

⁵ Tenże, *Polska złotego wieku wobec kultury zachodniej*, Kraków 1932.

⁶ Tenże, *Anglo-Polonica. Angielskie źródła rękopiśmienne do dziejów stosunków kulturalnych Polski z Anglią*, Nauka Polska. Jej potrzeby, organizacja i rozwój 1935, 20, s. 49—140.

⁷ W. Borowy, *Początki stosunków kulturalnych polsko-angielskich*, Wiedza i Życie 1937, z. 3, s. 149—155.

⁸ E. A. Mierzwa, *Anglia a Polska w pierwszej połowie XVII w.*, Warszawa 1986.

⁹ Tenże, *Anglia a Polska w epoce Jana III Sobieskiego*, Łódź 1988.

¹⁰ J. Dąbrowski, *Polacy w Anglii i o Anglii*, Kraków 1962.

¹¹ A. Kawecka-Gryczowa, *Ariańskie oficyny wydawnicze Rodeckiego i Sternackiego*, Kraków 1974.

polskich w Wielkiej Brytanii w okresie XIX wieku pisał Ludwik Gocel na łamach „Kwartalnika Prasoznawczego”¹². Kilka artykułów poświęconych polskim czasopismom wydawanym w Wielkiej Brytanii w XIX wieku zamieszczono w „Roczniku Historycznym Czasopiśmiennictwa Polskiego”¹³. O prasie Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, które swoją działalnością po powstaniu listopadowym objęło również Wyspy Brytyjskie, pisał Sławomir Kalembka¹⁴. Na temat czasopisma „Demokrata Polski” – organu TDP wydawanego w Anglii powstała w 1983 roku w Krakowie praca magisterska pt. „Książka, prasa i biblioteka na łamach czasopism Wielkiej Emigracji. ‘Demokrata Polski’ 1837–1863” autorstwa Heleny Wachnik¹⁵.

Stosunkowo dużo uwagi poświęcono obecności poloników w kolekcjach bibliotek brytyjskich. Pewne badania nad zbiorami polskimi w tych księgozbiorach rozpoczęto już na początku wieku XX. Jeszcze w 1889 roku Jan Kallenbach opisał polonika, które miał okazję obejrzeć podczas swojej bytności w British Museum¹⁶. Zasób polskich rękopisów w British Museum w pierwszej połowie XX wieku badali też Adolf Warschauer¹⁷ oraz Stanisław Kot¹⁸; informacje dotyczące polskich ekslibrisów w Muzeum Brytyjskim przedstawił K. Reychman¹⁹. Z kolei Stanisław Michalski opisał kolekcję poloników w Bodleian Library w Oxfordzie²⁰. W późniejszych latach ukazał się szereg publikacji, w których można znaleźć informacje na temat obecności książki polskiej w zbiorach bibliotek brytyjskich do czasu wybuchu II wojny światowej. Są to zazwyczaj prace poświęcone kolekcjom słowiańskim w tych bibliotekach, omawiające ich stan obecny oraz historię. Do tej grupy można zaliczyć: *Library*

¹² L. Gocel, *Drukarnie polskie na emigracji (1832–1862)*, Kwartalnik Prasoznawczy 1958, nr 1–2, s. 38–44.

¹³ L. Zieliński, *Polonia or Monthly Reports of Polish Affairs*, Rocznik Historyczny Czasopiśmiennictwa Polskiego 1965, z. 2, s. 42–58; L. Zieliński, „*Republikanin*” – pierwsze polskie czasopismo w Anglii, Rocznik Historyczny Czasopiśmiennictwa Polskiego 1967, z. 2, s. 24–39; J. W. Borejsza, *Z dziejów polskiej prasy emigracyjnej (1863–1865)*, Rocznik Historyczny Czasopiśmiennictwa Polskiego 1965, z. 1, s. 50–65; J. Myśliński, *Prasa PPS 1893–1906*, Rocznik Historyczny Czasopiśmiennictwa Polskiego 1974, z. 1, s. 13–59.

¹⁴ S. Kalembka, *Prasa Towarzystwa Demokratycznego Polskiego*, Roczniki Biblioteczne 1963, z. 1–2, s. 116–145.

¹⁵ H. Wachnik, *Książka, prasa i biblioteka na łamach czasopism Wielkiej Emigracji. ‘Demokrata Polski’ 1837–1863*, praca magisterska napisana pod kierunkiem T. Frączyka, Kraków 1983.

¹⁶ J. Kallenbach, *British Museum. (Wrażenia i pamiątki)*, Przegląd Polski 1889, 92, s. 379.

¹⁷ A. Warschauer, *Mitteilungen aus der Handschriftensammlung des Britischen Museums zu London vornehmlich zur Polnischen Geschichte*, Leipzig 1909.

¹⁸ S. Kot, *Anglo-Polonica*.

¹⁹ K. Reychman, *Dział polski w zbiorze exlibrisów British Museum*, *Silva Rerum* 1928, z. 10–12, s. 189–191.

²⁰ S. Michalski, *Biblioteka Bodlejańska w Oxfordzie*, Przegląd Biblioteczny 1909, z. 1–2, s. 29–51 i z. 4, s. 297–324.

*Resources in Britain for the study of Eastern Europe and the former U.S.S.R.*²¹, *Resources for Soviet, East European and Slavonic Studies in British Libraries*²², artykuły z czasopisma „Solanus”²³. W publikacjach dotyczących brytyjskich zbiorów w ogóle także można znaleźć informacje o polonikach, szczególnie cennych kolekcjach, np. w *A Directory of Rare Book and Special Collections in the United Kingdom and the Republic of Ireland*²⁴. Powstały też prace poświęcone książce polskiej w zbiorach bibliotek brytyjskich, wśród nich Lucjana Bilińskiego *Polonika w zbiorach bibliotecznych w Wielkiej Brytanii. Informator*²⁵. Jesienią 1996 roku pracownice Biblioteki Narodowej Katarzyna Ślaska i Maria Brynda przeprowadziły rejestrację poloników w bibliotekach brytyjskich. Relację z tych badań przedstawiono na zebraniu naukowym Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki Narodowej – 16 stycznia 1997²⁶. Katarzyna Ślaska sporządziła też pisemne sprawozdanie z prowadzonych prac pt. „Biblioteki Londynu posiadające starodruczne polonika. Krótka charakterystyka – Londyn, IX–XI 1996”²⁷. Znalazły się tu ciekawe informacje na temat historii polskich zbiorów w brytyjskich bibliotekach. Podobny charakter ma praca magisterska przygotowana przez autorkę niniejszego artykułu pt. *Polonica w zbiorach brytyjskich*²⁸. O książce polskiej w bibliotekach brytyjskich wspominał Edward Chwalewik w *Zbiorach polskich*²⁹.

Istnieją też publikacje, które omawiają kolekcje książek polskich w zbiorach historycznych. Praca warta szczególnej uwagi to *Polska w oczach Anglików XIV–XVI w.* Henryka Zinsa. Autor przeanalizował w jednym z rozdziałów tej książki zawartość XVII-wiecznych katalogów bibliotecznych. Zaprezentował

²¹ *Library Resources in Britain for the study of Eastern Europe and the former U.S.S.R.*, [Oxford] 1992, s. 92.

²² *Resources for Soviet, East European and Slavonic Studies in British Libraries*, Birmingham 1981.

²³ K. P. Baar, *Slavonic Books in Oxford Libraries*, Solanus 1967, nr 2, s. 6–9; D. Bartkiw, *The Library of the School of Slavonic and East European Studies*, Solanus 1967, nr 2, s. 3–6; M. Gollop, *Slavonic Materials in the National Library of Scotland*, Solanus 1973, nr 8, s. 3–4; [D. MacArthur], *Note on the Slavonic Collections in St. Andrews University Library*, Solanus 1972, nr 7, s. 11–13; E. P. Tyrrell, *Slavonic Books in Cambridge Libraries*, Solanus 1968, nr 3, s. 12–19.

²⁴ *A Directory of Rare Book and Special Collections in the United Kingdom and the Republic of Ireland*, London [1985], 664 s.

²⁵ L. Biliński, *Polonika w zbiorach bibliotecznych w Wielkiej Brytanii. Informator*, Warszawa 1997.

²⁶ E. Gryguc, *Zebranie naukowe w Pałacu Rzeczypospolitej*, Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej 1997, nr 3, s. 18–20.

²⁷ K. Ślaska, *Biblioteki Londynu, posiadające starodruczne polonika. Krótka charakterystyka*, Londyn, IX–XI 1996, kopia maszynopisu tego sprawozdania jest w posiadaniu autorki.

²⁸ E. Nowak, *Polonica w zbiorach brytyjskich*, praca magisterska napisana pod kierunkiem A. Kłossowskiego, Toruń 1996.

²⁹ E. Chwalewik, *Zbiory polskie: Archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 1–2, Warszawa 1926–1927, 490+559 s.

zasoby poloników takich kolekcji, jak Bodleian Library, zbiory Lorda Lumleya, Edwarda Coke'a, kolekcje w Merton College, Corpus Christi College w Oxfordzie, biblioteki katedralnej w Ripon, a także innych, pomniejszych. Przedstawił też, jak wyglądała recepcja polskich dzieł na Wyspach Brytyjskich.

Polonika w zbiorach wybitnych angielskich uczonych z XVII/XVIII w. opisali m.in.: John Harrison w *The library of Isaak Newton*³⁰, także Zbigniew Ogonowski w: *Polonica w bibliotece Locke'a* („Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1972). Karol Sienkiewicz w swoim *Dzienniku*³¹ pisał o wspaniałej bibliotece Lorda Spencera oraz podarunku, jaki otrzymał ten znany angielski bibliofil od księcia Adama Czartoryskiego w postaci kilku cennych starodruków polskich. Do wydarzenia tego wraca Maria Danilewicz Zielińska w *Przygodzie bibliofilskiej*³².

Osobną grupę stanowią publikacje poświęcone obecnej sytuacji poszczególnych kolekcji poloników w zbiorach bibliotek brytyjskich. Można w nich znaleźć wiele interesujących szczegółów dotyczących historii książki polskiej na Wyspach Brytyjskich. Publikacje Hanny Świdorskiej zamieszczone na łamach „The British Museum Quarterly” i „The British Library Journal”³³ omawiają książkę polską obecną w British Museum (dziś British Library). O polskich zbiorach w tej księżnicy pisze także Magda Szkuta w „Notiesie Wydawniczym”³⁴. O wybranych, szczególnie cennych polonikach (m.in. z kolekcji Zygmunta Augusta, a także autorstwa Jana Heweliusza, Jana Łaskiego) w British Museum pisał Howard Nixon³⁵. Informacje związane z polskimi zasobami tej największej brytyjskiej księżnicy są porozrzucane w wielu publikacjach, zarówno polskich, jak i obcych.

Sporo uwagi poświęcono także Bodleian Library w Oxfordzie. Na temat kolekcji książek polskich zakupionych w połowie XIX wieku przez tę bibliotekę pisała Zofia Florczak³⁶. Wystawę polskich zbiorów znajdujących się w Bodleianie z 1944 roku przedstawiono w artykule *Wystawa polska w Oxford*³⁷.

³⁰ John Harrison, *The library of Isaak Newton*, Cambridge University Press, London—New York—Melbourne 1978, rec. E. Nowosad, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 1984, 29, s. 241—246.

³¹ K. Sienkiewicz, *Dziennik podróży po Anglii 1820—21*, Wrocław 1953, s. 336.

³² M. Danilewiczowa Zielińska, *Przygoda bibliofilska*, Warszawa [1995], 11 s.

³³ H. Świdorska, *Prince Czartoryski and the British Museum*, *The British Museum Quarterly* 1964, 28, s. 8—12; teże, *Socinian Books with the Raków Imprint in the British Library*, *The British Library Journal* 1982, 8, s. 209—218; teże, *Polish Books*, *The British Library Journal* 1986, 12, s. 102—108; teże, *The Old Polish Diets the Museum Collection of Official and Semi-official Publications*, *The British Museum Quarterly* 1967, 31, s. 80—82.

³⁴ M. Szkuta, *Polskie zbiory w British Library*, *Notes Wydawniczy* 1997, nr 8, s. 61—65.

³⁵ H. M. Nixon, *Quelques reliures d'un intérêt particulier pour les polonaises dans les bibliothèques Angloises*, [w:] *VIIIe Congrès international de bibliophiles Varsovie, 23—29 juillet 1973*, Varsovie 1985, s. 64—69.

³⁶ Z. Florczak, *Libri Polonici a Special Collection in the Bodleian Library*, *The Bodleian Library Record* 1992, 14, nr 3, s. 207—227.

³⁷ N. R., *Wystawa polska w Oxford*, *Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza* 1944, nr 17, s. 3.

W 1993 roku wydano katalog poloników znajdujących się w Bodleian Library, który obejmuje pozycje zakupione przed 1920 roku³⁸. Ciekawe informacje na temat poloników w zbiorach kartograficznych biblioteki oxfordzkiej podaje także Jadwiga Bzinkowska³⁹ oraz Kazimierz Kozica⁴⁰. Informacje dotyczące zasobu poloników innych bibliotek oraz już wspomnianych można znaleźć w wielu opracowaniach. Nie sposób jednak wymienić wszystkich, nie pozwala na to zresztą temat tego artykułu, który obejmuje znacznie szersze zagadnienia. Warto jeszcze dodać, że wraz z pojawieniem się nowoczesnej technologii komputerowej pojawiają się nowe możliwości badania księgozbiorów. Pewne próby w tym zakresie poczynił m.in. Henryk Hollender, który próbował określić, ile poloników zanotowano w *Eighteenth Century Short Title Catalogue*⁴¹. Tego typu inicjatywy może wniosą coś nowego do tematu.

Wśród publikacji związanych z historią książki polskiej w Wielkiej Brytanii są również prace poświęcone ludziom szczególnie zasłużonym dla rozwoju książki polskiej w tym kraju. Zaliczyć do nich możemy Norberta Barlickiego *Aleksander Dębski*⁴², Ewy Stoffel-Ozogowej *Wilfryd Michał Woynicz, polski księgarz w Londynie 1865–1930*⁴³, artykuł Władysława Nenemana o Zenonie Świątosławskim *Wydawca z Jersey*⁴⁴, pracę magisterską Marii Kalicińskiej „*Aleksander Rypiński – drukarz i wydawca Wielkiej Emigracji w Londynie*”⁴⁵.

Krótkie informacje związane z książką polską w Wielkiej Brytanii znajdujemy w dziełach o charakterze encyklopedycznym, zwłaszcza w *Słowniku pracowników książki polskiej*. Również w opracowaniach dotyczących dziejów książki polskiej za granicą w ogóle, np. *Drukarstwo polskie na obczyźnie. Od jego początków po dzień dzisiejszy* Andrzeja Kłossowskiego⁴⁶, *Z dziejów polskiej prasy emigracyjnej*

Wystawa odbyła się w 1944 r., więc w zasadzie wybiega poza omawiany okres. Jednak większość eksponatów wówczas pokazanych znajdowała się w Oxford jeszcze przed wojną. Autorka niniejszego artykułu dysponuje fotokopiami kart katalogowych pozycji wykorzystanych na wystawie, których było w sumie około 120.

³⁸ *Polonica from the Bodleian's pre-1920 Catalogue*, Oxford 1993.

³⁹ J. Bzinkowska, *Katalog map polskich wydanych w atlasach angielskich w XVII/XVIII wieku ze zbiorów The Bodleian Library w Oxfordzie*, Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej 1996, 46, s. 119–141.

⁴⁰ K. Kozica, *Pobyt stypendialny mgra Kazimierza Kozicy w Wielkiej Brytanii*, Polski Przegląd Kartograficzny 1993, nr 2, s. 103–104.

⁴¹ H. Hollender, *Polonica in Eighteenth Century Short Title Catalogue: propozycja heurystyczna* [w:] *Bibliologia dyscypliną integrującą. Studia ofiarowane Profesor Barbarze Bieńkowskiej*, Warszawa 1993, s. 337–343.

⁴² N. Barlicki, *Aleksander Dębski 1857–1935*, Warszawa 1937.

⁴³ E. Stoffel-Ozogowa, *Wilfryd Michał Woynicz, polski księgarz w Londynie 1865–1930*, Księgarz 1964, nr 4, s. 49–51.

⁴⁴ W. Neneman, *Wydawca z Jersey*, Świat 1965, nr 33, s.13.

⁴⁵ M. Kalicińska, *Aleksander Rypiński – drukarz i wydawca Wielkiej Emigracji w Londynie*, praca magisterska napisana pod kierunkiem T. Frączyka, Kraków 1983.

⁴⁶ A. Kłossowski, *Drukarstwo polskie na obczyźnie od jego początków po dzień dzisiejszy*, Poligrafika 1967, nr 5, s. 122–123.

(1863–1865) Jerzego W. Borejszy, *Książka szła za emigrantem* Stanisława Strumph'a Wojtkiewicza⁴⁷ czy omawiających historię polskiej emigracji i różnych ugrupowań politycznych, np.: *Polska emigracja londyńska na przełomie XIX i XX w.* Leona Wasilewskiego⁴⁸, *Z dziejów Wielkiej Emigracji w Anglii* Petera Brocka⁴⁹, *Radykalni demokraci polscy*⁵⁰.

Lektura wymienionych wyżej pozycji dostarcza wielu informacji na temat różnych faktów związanych z istnieniem polskiej książki w Wielkiej Brytanii. Niniejsza praca jest próbą ich usystematyzowania, stworzenia ze zbioru pozornie oderwanych od siebie wiadomości obrazu pewnej całości.

Nie wiadomo kiedy po raz pierwszy książka polska lub z Polską związana znalazła się na terenach Wielkiej Brytanii. Nie ma na ten temat żadnych informacji. Możemy się tylko domyślać, że musiało to być bardzo dawno, niemal wraz z pojawieniem się Polaków na Wyspach Brytyjskich.

Historia kontaktów polsko-angielskich rozpoczyna się od małżeństwa córki Mieszka I – Świętosławy z księciem duńskim. Synem Świętosławy był Knut zwany Wielkim – król Anglii w latach 1016–1036⁵¹. W tych czasach jednak książki polskiej właściwie nie było, nie mogła więc ona trafić na Wyspy Brytyjskie poprzez księżniczkę.

We wczesnych latach średniowiecza podróże Polaków do Anglii były raczej rzadkością. Wiadomo jednak, że już w XIV wieku, w Oxfordzie studiował niejaki Tomasz z Krakowa. W XV wieku, liczba Polaków uczących się w Anglii systematycznie wzrastała. Prawdopodobnie przywozili oni ze sobą pierwsze pisma pochodzące z terenów Polski. Książka polska mogła też przybyć na Wyspy Brytyjskie wraz z uczestnikami wypraw kupieckich, a także poselskich, gdyż kontakty dyplomatyczne pomiędzy Anglią a Polską nawiązano jeszcze przed bitwą pod Grunwaldem⁵².

W brytyjskich bibliotekach zachowały się do dzisiaj dzieła Polaków pochodzące z XV wieku. Są to prace takich uczonych jak Vitelon, Marcin Polak, Mateusz z Krakowa, Jakub z Paradyża, Mikołaj z Błonia. Do Anglii dotarły także traktaty Pawła Włodkowica, Tomasza Strzemińskiego, kazania Mikołaja Kozłowskiego. Dzieła te były kopiowane w Anglii i włączane do księgozbiorów angielskich⁵³.

Wraz z wynalezieniem druku książka stała się przedmiotem bardziej powszechnym. Dotyczy to również książki polskiej, która zaczęła znajdować

⁴⁷ S. Strumph Wojtkiewicz, *Książka szła za emigrantem*, Wrocław 1963.

⁴⁸ L. Wasilewski, *Polska emigracja londyńska na przełomie XIX i XX w.*, Niepodległość 1930, 1, s. 238–240, 248–250.

⁴⁹ P. Brock, *Z dziejów Wielkiej Emigracji w Anglii*, Warszawa 1958.

⁵⁰ *Radykalni demokraci polscy. Wybór pism i dokumentów 1863–1875*, Warszawa 1960.

⁵¹ J. Dąbrowski, op. cit., s. 15.

⁵² U. Szumska, op. cit., s. 25–45; W. Borowy, op. cit., passim; W. Borowy, *Najdawniejsze drukowane wiadomości angielskie o Polsce*, Ziemia 1936, nr 4, s. 110–111.

⁵³ U. Szumska, op. cit., s. 44; H. Zins, op. cit., s. 153.

odbiorców w różnych krajach Europy. Polacy wiele wówczas podróżowali, docierali właściwie do wszystkich krajów Europy; wraz z nimi trafiała tam książka polska. Jednocześnie Rzeczpospolita od końca wieku XV i w XVI wieku przeżywała swój rozkwit — stała się znaczącym państwem, także jeśli chodzi o dorobek kultury i nauki. Jak twierdzi Henryk Zins: „w okresie tym Polska była czynniejszym i bardziej twórczym partnerem w stosunkach polsko-angielskich, wywierała silniejszy wpływ kulturowy na Anglię niż ojczyzna Szekspira na Rzeczpospolitą. [...] Anglicy przyjmowali wiele impulsów i inspiracji z naszego kraju”⁵⁴.

Prace naszych uczonych i poetów były w tym czasie dobrze znane w Anglii. Wielką popularnością (szczególnie wśród dysydentów angielskich) cieszył się traktat Wawrzyńca Goślickiego *De optimo senatore*. W 1598 roku ukazało się pierwsze angielskie wydanie tego dzieła pod tytułem *The Consellor Exactly Pourtraited*. Zostało ono jednak skonfiskowane, gdyż uważano, że jego treści mogą naruszyć panujący w państwie porządek. Pomimo to traktat został wydany w Anglii jeszcze dwukrotnie — w 1607 i w 1733 roku. Fakt ten świadczy o tym, że praca była popularna i dobrze znana na Wyspach Brytyjskich. Czytał ją nawet William Shakespeare; badacze literatury angielskiej twierdzą, że postaci Poloniusza w *Hamlecie* i Angela w *Wet za wet* powstały pod wpływem lektury dzieła W. Goślickiego⁵⁵.

Okolo 1560 roku wychodzi w Londynie przerobiona historia króla Popiela zaczerpnięta z dzieła Marcina Kromera (*Szczególny przykład zemsty bożej na królu mordercy*). Musiała ona sobie zdobyć sporą popularność, gdyż w 1561 roku ukazało się jej drugie wydanie⁵⁶.

W oficynie Williama Powella w Londynie wydrukował broszurkę panegiryczną *Oratio Leonhardi Gorecki equitis Poloni de matrimonio serenissimi ac potentissimi, serenissimae potentissimaque dei gratia regis ac reginae Angliae Hispaniae tec. ad populum principesque Angliae* Leonard Gorecki, który przybył w 1554 roku do Anglii z okazji zaślubin Marii Tudor z Filipem Hiszpańskim⁵⁷. Podobnych prac prawdopodobnie powstawało w tym czasie więcej.

Wiek XVII był dla rozwoju kultury polskiej na Wyspach Brytyjskich jeszcze bardziej pomyślny. Niektórzy badacze twierdzą, że to właśnie dzięki osiągnięciom nauki polskiej nastąpił rozkwit nauki angielskiej. M. S. Mahoney jest zdania, że rozwój nauki angielskiej rozpoczął się od „wstrząsu kopernikowskiego w angielskim myśleniu naukowym”⁵⁸. Rzeczywiście — w Anglii dobrze znano teorię Kopernika, studiowano ją i pogłębiano. Wydaje się więc oczywiste, że dzieło

⁵⁴ H. Zins, op. cit., s. 189.

⁵⁵ Tamże, s. 75–76.

⁵⁶ Tamże, s. 76.

⁵⁷ W. Borowy, *Początki*, s. 153.

⁵⁸ E. A. Mierzwa, *Anglia a Polska w epoce...*, s. 107; H. Zins, *Mikołaj Kopernik w angielskiej kulturze umysłowej epoki Szekspira*, Wrocław 1972, s. 211.

Kopernika musiało zawędrować na Wyspy Brytyjskie i być obecne w wielu bibliotekach prywatnych oraz uniwersyteckich.

Anglicy nie ograniczali się jednak tylko do prac naszego wybitnego astronoma. Olbrzymi wpływ na elitę intelektualną Anglii wywarły prace takich autorów jak Jan Łaski, Stanisław Hozjusz (*Opera omnia*, Kolonia 1584), Wawrzyniec Goślicki, Andrzej Frycz Modrzewski (*Commentariorum de republica emendanda libri quinque*, Bazylea 1559), Marcin Kromer (*De origine et rebus gestis...*, Bazylea 1558), Krzysztof Warszewicki, Jan Heweliusz, Stanisław Orzechowski i inni. Ich dzieła obecne były w wielu bibliotekach. Szczególnie Oxford był ośrodkiem chętnie przyjmującym idee pochodzące z Polski – w bibliotekach oxfordzkich znalazły się dzieła najwybitniejszych autorów polskich epoki odrodzenia. Popularnością cieszyły się prace z zakresu alchemii Michała Sędziwoja, a także podręcznik sztuki artyleryjskiej Kazimierza Simienowicza *Artis magnae Artilleriae pars prima* wydany w Amsterdamie w 1650 roku (później również w Londynie – w 1729).

Olbrzymią popularność na Wyspach Brytyjskich zdobyły sobie dzieła poetyckie Macieja K. Sarbiewskiego, które stawiano za wzór klasycznej łaciny i traktowano jako podręcznik do nauki tego języka. W Londynie wydano je po raz pierwszy w 1646 roku pod tytułem *The Odes of Casimire*⁵⁹.

Anglicy zainteresowali się też pracami polskimi związanymi z Kościołem, reformacją i kontrreformacją. Były one znane zarówno w oryginale, jak i w tłumaczeniach na język angielski. Jeśli chodzi o pisarzy katolickich, to przetłumaczono dzieła Stanisława Hozjusza, Wawrzyńca Goślickiego, także polemizujące z antytrynitarytami dzieło Marcina Śmigleckiego *O bóstwie Syna Bożego przeciwko Arianom*⁶⁰.

Jednak największy ślad po swojej działalności pozostawili w historii i kulturze Anglii bracia polscy. Dzięki nim na Wyspach Brytyjskich znalazło się wiele książek polskich. Idee arian trafiły na podatny grunt, zajmowali się nimi najwybitniejsi ówczesni uczeni angielscy. Oficjalnie zostały wszakże potępione. Słynny katechizm rakowski *Katechizm zboru tych ludzi, którzy twierdzą – że jedno ojciec nauczał Jezusa Chrystusa* dedykowany przez Hieronima Moskorzewskiego Jakubowi I został publicznie spalony na stosie⁶¹.

Ruch antytrynitariański rozpowszechniał się jednak w Anglii znajdując wielu zwolenników. Dzieła z rakowskiej oficyny docierały tu różnymi drogami. Były przywożone przez Polaków z kraju, bądź dostarczano je z Holandii. Wielu spośród przedstawicieli polskiego ruchu antytrynitariańskiego przyjeżdżało do Anglii, wśród nich byli m.in. Marcin Ruar, Andrzej Wiszowaty, Krzysztof Crellius. Prowadzili tutaj dość ożywioną działalność, wydawali swoje prace. Rozprawy rakowskie budziły żywe zainteresowanie uczonych angielskich,

⁵⁹ U. Szumska, op. cit., s. 76–77; H. Zins, *Polska w oczach*, s. 155–161.

⁶⁰ Tamże, s. 102.

⁶¹ A. Kawecka-Gryczowa, op. cit., s. 73–77; S. Kot, *Oddziaływanie*, s. 3–28.

szczególnie z Oxfordu i Cambridge. Brytyjski badacz H. J. McLachlan, autor m.in. *Socinianism in seventeenth-century England* (Oxford 1951) przeszukał około 50 bibliotek angielskich — zarówno publicznych, jak i prywatnych — i odnalazł wiele wydawnictw polskich i związanych z polskim ruchem antytrynitarystycznym (głównie pisanych po łacinie), które zostały wydrukowane w Rakowie, bądź w Holandii. Wśród nich było też słynne wydawnictwo *Bibliotheca Fratrum Polonorum*. Do osób pozostających pod wpływem idei ariańskich zaliczał m.in. Johna Locke’a, Johna Milтона, Isaaka Newtona, Francisa Bacona, Werulamskiego. W zbiorach tych uczonych znajdowały się różne polskie pozycje.

Na przykład w zbiorze Newtona znajdowało się prawdopodobnie 11 poloników. Były to m.in. *Lyriconum libri V* Macieja K. Sarbiewskiego (Antwerpia 1624), Stanisława Lubienieckiego *Theatrum cometicum* (Lejda 1681), oczywiście druki związane z socynianizmem autorstwa samego Faustusa Socyna, Jana Crella, Samuela Crella, Krzysztofa Sandiusa, Jonasza Szlichtinga. John Milton posiadał m.in. egzemplarz traktatu Pawła Besta *Mysteries Discovered...*; z jego pism można też wywnioskować, że idee antytrynitarystyczne, ariańskie były mu bliskie. Natomiast w kolekcji J. Locke’a znajdowały się aż 54 polonika, z których 17 pochodziło z tłoczni Sternackiego. Gros tych pozycji to dzieła związane z doktryną arian. Były tu jednak także prace poświęcone kulturze Polski. Publikacje braci polskich były obecne w zbiorach prywatnych osób, które można zaliczyć do ówczesnej elity intelektualnej Anglii. Wśród nich był arcybiskup Canterbury Gilbert Sheldon, który w drugiej połowie XVII wieku nabył sporo druków z oficyny Sebastiana Sternackiego w Rakowie (około 50) i przekazał je później Bibliotece Lambeth Palace. Polonika w swych kolekcjach zgromadzili także m.in. biskup Londynu Beilby Porteus i jego następca William Howley, dr Daniel Williams (duchowny prezbiteriański). Książki z Rakowa znalazły się także w college’ach uniwersyteckich, np. w Oxfordzie było 59 dzieł ariańskich w 130 egzemplarzach⁶².

Wypada dodać, że prace polskich protestantów były nie tylko przywożone, ale też wydawane na Wyspach Brytyjskich. Ośrodkiem wydawniczym arian w Anglii stał się Londyn. Wydano tu m.in. katechizm rakowski, który doczekał się też angielskiego tłumaczenia w 1652 roku, *Vita Fausti Socini* Samuela Przypkowskiego, Stegmana *Brevis disquisitio*, Crella *De uno Deo Patre*. Tłumaczono tu także dzieła polskich pisarzy związanych z ruchem reformacji niekoniecznie o tematyce religijnej, m.in. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

⁶² J. Harrison, *The Library of Isaac Newton*, Cambridge University Press, London—New York—Melbourne 1978, s. 286, (rec.) E. Nowosad, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 1984, 29, s. 241—246; Z. Ogonowski, *Polonica w bibliotece Locke’a*, *Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej* 1972, s. 279—291; J. Teslar, *Polskie wydawnictwa ariańskie w bibliotekach angielskich*, *Rocznik Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie* 1958—1959, s. 45—50; K. Ślaska, op. cit., passim; L. Biliński, op. cit., passim.

(*Commentarii de republica emendanda*, Londyn 1606), Bartłomieja Bytnera, którego broszurę *Fraterna Negotiatio* wydawano w 1607, 1612 i 1618 roku⁶³.

Jak twierdziła Urszula Szumska, żadne poważniejsze dzieło, które wyszło w Polsce, nie uszło uwagi elity intelektualnej Anglii. A dzieła te trafiały rozmaitymi drogami na ziemię brytyjskie. Prócz arikańskich publikacji dostarczanych z Rakowa i Holandii na zamówienie, książki polskie (bądź z Polską związane) pojawiały się tutaj wraz z przybywającymi do Anglii Polakami, którzy albo uczyli się tutaj, albo poznawali kraj i jego obyczaje, albo przyjeżdżali do Anglii w celach handlowych.

Na Wyspy Brytyjskie trafił m.in. znany ze swojego zamiłowania do książek Jan Sobieski — późniejszy król Polski. Być może przywiózł ze sobą jakieś druki. Po odsieczy wiedeńskiej osoba polskiego monarchy budziła żywe zainteresowanie wśród Anglików. W związku z tym znalazło się w Anglii sporo pozycji na temat Polski i jej króla⁶⁴. Z rodziną Sobieskich wiąże się jeszcze jeden fakt. Otóż wnuczka Jana III — Klementyna została żoną Jakuba Stuarta (Szkockiego). Przywiozła ona ze sobą do Szkocji m.in. tzw. Modlitewnik króla Zygmunta, który dzisiaj znajduje się w British Library⁶⁵.

U końca XVII wieku kontakty polsko-angielskie osłabły — Polska przeżywała trudny okres, utraciła znaczenie na arenie międzynarodowej. Koniec XVII i początek XVIII wieku to lata upadku kultury w Rzeczypospolitej. Nie dziwi więc fakt, że społeczeństwo brytyjskie niezbyt interesowało się Polską. Dopiero w okresie konfederacji barskiej i po uchwaleniu Konstytucji 3 maja na łamach prasy brytyjskiej pojawiły się artykuły na temat Polski. W tym czasie powstał też projekt utworzenia polskiej placówki dyplomatycznej w Anglii.

Natomiast Polacy właśnie w tym okresie zwrócili na państwo brytyjskie szczególną uwagę. Wraz z nastaniem doby oświecenia do Anglii wyjeżdżało wiele wybitnych osobistości. Można powiedzieć, że w pewnych kręgach istniała istna anglomania — Anglia była traktowana jako wzór dobrze rządzonego państwa, które starano się naśladować. Wyspy Brytyjskie odwiedzili m.in. Stanisław Poniatowski, Adam Kazimierz Czartoryski, Stanisław Staszic, Tomasz Kajetan Węgierski, Jan Śniadecki. Wydaje się bardzo prawdopodobne, że tak wykształconym osobom w podróżach musiała towarzyszyć książka⁶⁶.

W czasach stanisławowskich część spośród Polaków przybyłych na Wyspy Brytyjskie osiedliła się na nich. Można przypuszczać, że przywieźli oni ze sobą jakieś polskie druki. Temu okresowi kontaktów polsko-angielskich poświęcono jednak stosunkowo mało uwagi, trudno więc ustalić, jakie to były książki i ile ich rzeczywiście było.

⁶³ U. Szumska, op. cit., s. 102–103.

⁶⁴ A. E. Mierzwa, *Anglia a Polska w epoce*, passim.

⁶⁵ J. Dąbrowski, op. cit., s. 15, 87–101.

⁶⁶ J. Dąbrowski, op. cit., s. 24–25; *Rocznik Polonii 1958–59*, Londyn 1959, s. 156; Z. Libiszowska, *Życie polskie w Londynie w XVIII wieku*, Warszawa 1972.

Charakterystyczna dla tamtego okresu była postać Józefa Boruślawnego (nazywanego przez Anglików — Boruślawnego). Był to bardzo popularny w Anglii karzeł, który na Wyspy Brytyjskie przybył z Polski. Jego nieco skandalizujące pamiątki stały się poczytną lekturą w tym kraju. Wydano je w 1801 roku w Kelso, tłumacząc z języka francuskiego pod tytułem *Memoirs of the Celebrated Dwarf Joseph Boruślawnego a Polish Gentleman*. W 1820 roku w Durham ukazało się drugie wydanie tej książki *Memoirs of the life and travels of count Brouślawnego a polish dwarf*, a na listę subskrybentów zapisało się aż 290 osób⁶⁷.

Bezpośrednio po rozbiorach Polski kontakty angielsko-polskie nie były już tak żywe. Do 1830 roku podróże Polaków do Wielkiej Brytanii były rzadkie. Mogli sobie na nie pozwolić jedynie najbogatsi. Ale i wówczas książka polska była obecna w Anglii.

W tym czasie na Wyspach Brytyjskich pobierali nauki m.in. synowie Andrzeja Zamoyskiego. Jeden z nich — Konstanty utworzył specjalną bibliotekę polską w Edynburgu. Została nazwana BIBLIOTHECA POLONA ET LITHUANIA i oznaczona herbami Polski i Litwy. Początkowo zawierała podręczniki akademickie i czasopisma. Z czasem uzupełniono ją o książki przysyłane z kraju. Konstanty Zamoyski sam podarował jej sporo pozycji z własnej kolekcji. Były to głównie książki z zakresu literatury i historii Polski, które zakupił w Anglii. Po zakończeniu studiów cały księgozbiór obejmujący około 100 pozycji został złożony jako depozyt w Bibliotece Prawniczej w Edynburgu. Znalazło się tam sporo interesujących — dzisiaj uważanych za cenne — pozycji. Wśród nich były: *De vetustatibus Polonorum* Jakuba Decjusza wydane u Wietora w 1521 roku (wraz z dziełem Marcina Miechowity), *Opera* Stanisława Hozjusza (Paryż 1562 rok), *De origine et rebus gestis Polonorum* Marcina Kromera z 1568 roku, Biblia wydana w Gdańsku w 1632 roku, a także *Rozmyślenia nabożne — Brewiarz nabożeństwa chrześcijańskiego w Gdańsku* Jana Gerharda (Toruń 1682 rok). W kolekcji tej nie zabrakło także publikacji pisarzy doby oświecenia: pierwszych edycji dzieł Ignacego Krasickiego, Juliana Ursyna Niemcewicza, Adama Naruszewicza oraz periodyków wydawanych w Polsce w latach 1819—1820: „Orzeł Biały”, „Gazeta Warszawska”, „Dziennik Urzędowy Posiedzeń Izby Poselskiej” z 1820 r.⁶⁸

Nie tylko Konstanty Zamoyski znajdował dzieła polskie w angielskich antykwariatach. Z podobnymi efektami działał książę Adam Czartoryski. Pomagał mu w tym wytrawny kolekcjoner i znawca książek Karol Sienkiewicz. Na podstawie jego *Dziennika...*⁶⁹ można powiedzieć, że książek polskich w tym czasie było na Wyspach Brytyjskich stosunkowo dużo. Wśród nich znajdowały

⁶⁷ J. Dąbrowski, op. cit., s. 30; K. Estreicher, *Bibliografia Polska 12.000 druków*, cz. I: *Stulecie XIX*, Kraków 1870, s. 138.

⁶⁸ *Polskie białe kruki w Edynburgu*, Bibliotekarz 1959, nr 6, s. 190—191; M. Gallop, op. cit., s. 3—5.

⁶⁹ K. Sienkiewicz, op. cit., passim.

się naprawdę cenne dzieła. Kilka bardzo rzadkich druków Karol Sienkiewicz podarował w imieniu księcia Czartoryskiego znanemu bibliofilowi angielskiemu Lordowi Spencerowi.

Do 1830 roku obecność książki polskiej w Wielkiej Brytanii była związana z podróżami Polaków oraz rozprzestrzenianiem się myśli polskiej poza granice kraju. Po powstaniu listopadowym sytuacja ta zmieniła się. Teraz książka polska była potrzebna Polakom, którzy osiedlili się na Wyspach Brytyjskich. To oni stali się głównymi jej odbiorcami. Zaczęły powstawać instytucje książki polskiej w Wielkiej Brytanii — wydawnictwa, drukarnie, biblioteki, księgarnie. Książki polskie były teraz wydawane w języku polskim, a nie jak dotychczas w języku angielskim bądź po łacinie.

Polacy, którzy w większej liczbie zaczęli napływać do Anglii po 1830 roku, to głównie udający się na emigrację powstańcy. Przy współpracy nielicznych Brytyjczyków zajęli się nimi Julian Ursyn Niemcewicz i książę Adam Czartoryski. Starali się zjednać dla sprawy polskiej opinię całego społeczeństwa angielskiego. Wynikiem tego było nawiązanie kontaktów z redakcjami czasopism angielskich i ukazanie się w prasie brytyjskiej artykułów o Polsce i represyjnej polityce cara wobec Polaków, a także bieżących informacji z Królestwa Polskiego. Dnia 25 lutego 1832 roku powstało w Londynie Literackie Towarzystwo Przyjaciół Polski, przy którym postanowiono zorganizować bibliotekę. Towarzystwo z czasem zaczęło wydawać różne odezwy, a także czasopisma. Od sierpnia do grudnia 1832 oficjalnym organem LTTP był polonofilski miesięcznik „Polonia or Monthly Reports of Polish Affairs”⁷⁰. W jego archiwum przechowywano sporo druków ulotnych dotyczących sytuacji Królestwa Polskiego, dekrety z czasów powstań, korespondencję członków Towarzystwa, sprawozdania oraz skorowidz artykułów z angielskich dzienników związanych z Polską (za lata 1801–1861)⁷¹.

Po powstaniu listopadowym odnotowano też inne wydarzenie. Książę Adam Jerzy Czartoryski zakupił dzieła dotyczące historii Polski i za pośrednictwem Juliana Ursyna Niemcewicza ofiarował je British Museum. Miały one być przechowywane osobno, wraz z innymi polonikami tworząc odrębną kolekcję polską. Czartoryski chciał w ten sposób stworzyć zbiór, z którego Anglicy mogliby czerpać wiadomości o Polsce i jej kulturze. Dar księcia liczył osiemdziesiąt pozycji. Wśród nich można było wyróżnić trzy grupy. Pierwsza — największa — liczyła czterdzieści pozycji omawiających sprawy polskie w latach 1770–1810. Znalazła się tam m.in. Konstytucja 3 maja. Na grupę drugą składało się dziewięć prac polskich klasyków. Wśród nich: pierwsze wydania *Wierszy różnych* Adama Naruszewicza (Warszawa 1804, 1805), *Dziel*

⁷⁰ L. Zieliński, *Emigracja Polska w Anglii w latach 1831–1846*, Gdańsk 1964, s. 9–55; L. Zieliński, *Polonia or Monthly Reports of Polish Affairs*, s. 43–58.

⁷¹ *Katalog Rękopisów Biblioteki narodowej. Zbiory batignolskie i Towarzystwa Przyjaciół Polski w Londynie*, oprac. H. Więckowska, Warszawa 1933, s. 177–184.

Ignacego Krasickiego (Warszawa 1812–1814), *Pism różnych* (Warszawa 1803, 1805) Juliana Ursyna Niemcewicza, *Poezji Adama Mickiewicza* (Paryż 1828, 1829). Trzydzieści jeden książek poświęconych polskiej historii stanowiło grupę trzecią. Część z tych pozycji pochodziła z jednego źródła, o czym świadczy umieszczony na nich jednakowy znak własnościowy⁷².

Po 1831 roku na Wyspach Brytyjskich zaczęły powstawać pierwsze polskie drukarnie. Wiązało się to z zapotrzebowaniem na polskie książki i czasopisma, a także z działalnością polityczną polskich ugrupowań emigracyjnych, których istniało wówczas kilka. Początkowo sprowadzano książki z Paryża, ale już w latach 1835–1837 z drukarni Gardnera w Porsmouth wyszło kilka druków polskich Gromady Grudziąż.

Pierwszym drukiem polskim w Londynie była *Maria A. Malczewskiego*. Wydana została nakładem i czcionkami Jana Marcina Bansemera, a wytłoczona w drukarni T. R. Drury. J. M. Bansemer był zamożnym warszawianinem, który na emigracji resztę swojego majątku przeznaczył m.in. na wydawanie dzieł związanych z Polską. W 1838 roku został współwłaścicielem (wraz z Żytogórskim) londyńskiej drukarni Bronn & Co. Jego czcionki z polskimi znakami diakrytycznymi używane też były w drukarni Nicholasa, w której Aleksander Dybowski wydawał początkowo „Republikanina”. Pismo to przeznaczone było przede wszystkim dla Polaków mieszkających we Francji. Według założeń jego twórców miało być bezstronne politycznie. W rzeczywistości głosiło idee zjednoczenia emigracji polskiej, demokracji i rewolucji. Wychodziło nieregularnie z drukarni A. N. Dybowskiego i Spółki, która powstała ze składek oraz przy udziale Stanisława Milewskiego. Ukazało się tylko 11 numerów pisma. Nie bez znaczenia była tu wysoka cena jednego egzemplarza. Po upadku czasopisma Dybowski redagował „The Polish Monthly Magazine” skierowany głównie do Anglików, ale poruszający sprawy polskie. W 1839 roku wycofał się ze spółki i przeniósł do Liverpoolu. Stanisław Milewski działał sam do śmierci w 1843 roku. Wydawał pozycje związane z Polską, m.in. *Report of the meeting held by the Friends of Poland*. Kontynuacją drukarni Dybowskiego była prawdopodobnie Drukarnia F. Gąsiewskiego i Współki[!]⁷³.

W latach 1842–1857 w Londynie działała drukarnia Eugeniusza Detkensa. Wychodziły stąd książki angielskie dotyczące Polski, a także „Reports” Literackiego Towarzystwa Przyjaciół Polski. W tym czasie w Glasgow działał Felicjan Abdon Wolski. Wydał m.in. „Rozmaitości Szkockie” drukowane u Bella i Beina w 1843 roku, a także kilka innych pozycji dotyczących Polski. Z drukarni braci McKewan wyszło w 1846 roku pisma *Lud Polski w Emigracji*⁷⁴.

⁷² H. Świdorska, *Prince Czartoryski*, s. 8–12.

⁷³ L. Gocel, op. cit., s. 38–44; A. Kłossowski, op. cit., s. 122–123; L. Zieliński, *Republikanin*, s. 24–39; L. Gocel, *Milewski Stanisław*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa–Łódź 1972, s. 594.

⁷⁴ L. Gocel, *Drukarnie*, s. 38–44.

Około 1852 roku Aleksander Rypiński wraz z Ignacym Jackowskim założyli księgarnię oraz Drukarnię Polską w Londynie. Ukazywały się tu utwory poetyckie Rypińskiego, Jackowskiego, ich przyjaciół, dzieła z zakresu literatury polskiej, druki okolicznościowe, wydawnictwa TLPP w Londynie. Charakteryzowały się starannym i estetycznym wykonaniem, ładną czcionką i zamieszczanymi często ilustracjami i fotografiami. Przez pewien czas drukowano tu również pismo będące organem Centralizacji Towarzystwa Demokratycznego Polskiego – „Demokrata Polski”. W 1855 roku ze spółki odszedł Jackowski i Rypiński sam wykonywał wszelkie prace drukarskie. W 1857 roku sprzedał drukarnię Zenonowi Świętosławskiemu, a sam wrócił do Polski⁷⁵.

W 1853 roku powstała w Londynie Drukarnia TDP. To stąd wychodziło jedno z ważniejszych pism emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii „Demokrata Polski”. Pierwszy numer tego czasopisma ukazał się 20 czerwca 1837 we Francji. Dopiero po Wiośnie Ludów, gdy polityka Ludwika Napoleona Bonapartego ograniczyła działalność Towarzystwa Demokratycznego Polskiego, pismo zostało przeniesione do Anglii (lipiec 1849). Wydawanie „Demokraty Polskiego” było kilkakrotnie zawieszane. Zmieniano też miejsce druku. Najpierw był tłoczony w Brukseli w drukarni Dehou, później w Drukarni Polskiej Aleksandra Rypińskiego, w końcu we własnej drukarni TDP. Ostatni numer „Demokraty Polskiego” wyszedł 20 stycznia 1863, ale już z drukarni Ludwika Czernickiego, który posiadał w Londynie także księgarnię⁷⁶.

W Drukarni TDP pracował przez pewien czas Zenon Świętosławski. Był to jeden z bardziej zasłużonych ludzi polskiej książki działających w tym czasie. Związany był początkowo z TDP, później przeszedł do grupy działaczy bardziej radykalnych. Stał się jednym z przywódców lewicowych Gromad Ludu Polskiego. Do Anglii przybył po powstaniu listopadowym. Pisma Gromady Grudziąż i Human wydawał już w 1836 roku na wyspie Jersey. Na krótko wyjechał do Polski w latach czterdziestych XIX w., ale wkrótce wrócił do Anglii. W 1852 roku uruchomił Drukarnię Powszechną-Universal Printing Establishment. Wydawał tu pisma polskich radykalnych działaczy emigracyjnych, a także Aleksandra Hercena, Victora Hugo. Dla uchodźców francuskich drukował „L’Homme”. W sumie w latach 1852–1855 wydał około 50 pozycji. Wśród nich były różnego rodzaju broszury, manifesty, ulotki. Ważnym dokonaniem Świętosławskiego było wydanie znakomitej części archiwum Ludu Polskiego. Za swoją działalność polityczną został usunięty z Jersey. Udał się do Londynu, do którego przeniósł także drukarnię. Przy współpracy Stanisława Tchórzewskiego otworzył przy niej dział księgarski. W 1861 roku drukarnię

⁷⁵ F. German, *Rypiński Aleksander, Radwan*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa–Łódź 1972, s. 777–778; L. Gocel, *Drukarnie*, s. 38–44; F. German, *Aleksander Rypiński*, *Etnografia Polska* 1962, s. 267–280.

⁷⁶ S. Kalembka, op. cit., s. 116–145; L. Gocel, *Drukarnie*, s. 38–44; A. Muszyński, *Czerniecki Ludwik*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa–Łódź 1972, s. 148–149.

Świętosławskiego zamknięto. On sam wrócił na Jersey, później do Genewy, gdzie nadal prowadził ożywioną działalność polityczną⁷⁷.

W połowie lat 50. XIX wieku pojawiła się w Londynie (obok księgarni Mikołaja Trubnera) Księgarnia Polska Stanisława Tchórzewskiego, która oferowała wydawnictwa Wolnej Drukarni Rosyjskiej, wydawnictwa o tematyce rewolucyjnej i demokratycznej, a także różnego rodzaju książki. Można tu było zaprenumerować polskie czasopisma emigracyjne, takie jak „Demokrata Polski”, „Ojczyzna”, „Wytrwałość”. Niestety księgarnię zamknięto 10 kwietnia 1865 z powodu zbyt wielkiego zadłużenia⁷⁸.

Po powstaniu listopadowym oraz wydarzeniach związanych z Wiosną Ludów polski ruch wydawniczy w Wielkiej Brytanii rozwijał się stosunkowo dobrze. Wykorzystano fakt, że w kraju tym funkcjonowało dość liberalne prawo. Istniały tu znacznie lepsze warunki do prowadzenia działalności wydawniczej niż np. we Francji.

Po powstaniu styczniowym do Wielkiej Brytanii wyemigrowało stosunkowo niewielu jego uczestników. W tym czasie sytuacja Polaków przebywających w Anglii zmieniła się. Rząd brytyjski zlikwidował wszelkie świadczenia na rzecz przybyszów z Polski, tłumacząc się tym, że państwo polskie nie istnieje już w żadnej formie. Była to prawda, gdyż rząd carski po powstaniu styczniowym zniósł nazwę „Królestwo Polskie”. Pomimo to działalność kulturalną Polaków na Wyspach Brytyjskich kontynuowano. Polski ruch wydawniczy rozwijał się tutaj nadal. Trzeba jednak dodać, że był on ściśle związany z działalnością ugrupowań politycznych⁷⁹.

Głównym ośrodkiem Polonii był nadal Londyn. Tutaj działali dawni członkowie Towarzystwa Demokratycznego Polskiego i Gromad Ludu Polskiego. Emigracja polska posiadała w tym czasie w Anglii 4 tytuły prasowe. Jednym z nich był „Głos Wolny” wychodzący w Londynie od stycznia 1863 do sierpnia 1870. Było to najdłużej wydawane czasopismo na emigracji po powstaniu styczniowym. Jego redakcja przejęła drukarnię „Demokraty Polskiego” już w 1862 roku i uważała się za kontynuatora tego pisma. Jednak dawni członkowie TDP zarzucali jej zbyt konserwatyzm. „Głos Wolny” z założenia nie miał być organem żadnego ze stronnictw. W rzeczywistości bliski był Komitetowi Zjednoczonej Emigracji Polskiej i TDP. Przychylny też był Ludwikowi Mierosławskiemu. Takie niezdecydowanie polityczne spowodowało wiele nieprzychylnych opinii na temat tego pisma. Szczególne zasługi dla „Głosu Wolnego” położył Antoni Żabicki. Zajmował się jego prowadzeniem, był autorem wielu artykułów zamieszczanych na jego łamach. Z „Głosem

⁷⁷ P. Brock, op. cit., s. 24–87; W. Neneman, op. cit., s. 13; *Radykalni*, passim; L. Gocel, *Drukarnie*, s. 38–44.

⁷⁸ A. Kłossowski, *Tchórzewski Stanisław*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej. Suplement*, Warszawa—Łódź 1986, s. 218.

⁷⁹ J. W. Borejsza, *Emigracja polska po powstaniu styczniowym*, Warszawa 1966, passim.

Wolnym” współpracowali też Ludwik Czerniecki i Konstanty Bobrzyński. W Londynie po powstaniu styczniowym ukazywały się również dwa inne pisma: „Krakus” Konrada Dąbrowskiego (1868 r.), „Rzemieślnik Polski” (1870). Miały one jednak charakter efemeryczny⁸⁰.

Powstałe wówczas w Wielkiej Brytanii instytucje książki polskiej to nie tylko oficyny wydawnicze, drukarnie i księgarnie. To także biblioteki zakładane przez Polaków. Na przykład dzięki staraniom Adriana Baranieckiego w Londynie zorganizowano bibliotekę przy kaplicy polskiej założonej w 1865 roku⁸¹. Już od lat 40. XIX wieku polonika zaczęły również wpływać — w większych niż do tej pory ilościach — do biblioteki British Museum oraz Bodleian Library w Oxfordzie.

Jeśli chodzi o pierwszą z nich, to duże zasługi w rozwoju kolekcji polskiej miał Antonio Panizzi — dyrektor biblioteki, który kładł szczególny nacisk na rozwój kolekcji w dotąd mało znanych językach. Jako pierwszy polonikami w British Museum zajął się Thomas Watts, który opiekował się drukami zagranicznymi. Starał się uporządkować zbiór polski, a nadto czynił starania by kupić jak najwięcej publikacji polskich. W latach 70. XIX wieku zaczęto nabywać coraz więcej poloników. Nabyto m.in. kolekcję Grabowskiego, a także kilka egzemplarzy polskich Biblii z różnych okresów. Nawiązano współpracę z Krakowską Akademią Umiejętności, czego wynikiem było skompletowanie zbioru wydawnictw tej instytucji⁸². Na podstawie pochodzącego z końca XIX wieku sprawozdania Józefa Kallenbacha z pobytu w British Museum⁸³ można stwierdzić, że poloników w tej księżnicy było wówczas całkiem sporo.

W Bodleian Library pierwszą większą kolekcję druków polskich nabyto już w 1850 r. Były to zbiory polskiego historyka Józefa Łukaszewicza. Do dziś pozycje ówczesnie zakupione należą do najcenniejszych poloników — kolekcja ta obejmowała polskie książki wydawane od XVI wieku do połowy XIX wieku. W latach 70. XIX wieku zaczęto kompletować publikacje Krakowskiej Akademii Nauk. Nabywano też inne polskie pozycje, chociaż odbywało się to w sposób nieregularny⁸⁴.

⁸⁰ J. W. Borejsza, *Z dziejów*, s. 50–69; J. Kucharzewski, *Czasopiśmiennictwo polskie wieku XIX w Królestwie, na Litwie i Rusi oraz na emigracji*, Warszawa 1911, s. 76, 105; *Radykalni*, s. 493–495.

⁸¹ Z. Żebrowska, *Adrian Baraniecki*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa—Łódź 1972, s. 33.

⁸² H. Świdarska, *Polskie zbiory w British Library*, *Kultura* 1982, nr 6/417, s. 135; P. R. Harris, *The Development of the Collections of the Department of Printed Books, 1486–1875*, *The British Library Journal* 1984, 10, nr 2, s. 119–120, 123, 129.

⁸³ J. Kallenbach, *op. cit.*, s. 374–379.

⁸⁴ Z. Florczak, *Libri Polonici a Special Collection in the Bodleian Library*, *The Bodleian Library Record* 1992, 14, nr 3, s. 207–227; K. P. Baar, *Slavonic Books in Oxford Libraries*, *Solanus* 1967, nr 2, s. 6–9.

Pewna ilość materiałów związanych z Polską wpłynęła także do innych bibliotek, np. uniwersytetów w Cambridge czy St. Andrews⁸⁵.

Kolejna grupa Polaków przybyła do Wielkiej Brytanii po upadku Komuny Paryskiej w 1871 roku, chociaż porównując liczbę polskich emigrantów we Francji i Szwajcarii trzeba powiedzieć, że grupa angielska nie była zbyt liczna. Szybko jednak nawiązała kontakt z tutejszymi działaczami Międzynarodówki. W Londynie działała Centralizacja Związku Zagranicznych Socjalistów Polskich powiązana z PPS. Organizacje polskie ożywiły wówczas swoją działalność. Emigranci ze związku Ludu Polskiego wydawali m.in. odezwy do robotników-socjalistów.

W lipcu 1891 roku przeniesiono do Londynu wydawany do tej pory w Genewie „Przedświt” wraz ze składem wydawnictw zagranicznych – „Walki Klas” oraz „Proletariatu”. „Przedświt” był początkowo pismem partii Proletariat, później (od 1895 r.) został organem Związku Zagranicznych Socjalistów Polskich. Jednym z jego założycieli i początkowo redaktorem był Stanisław Mendelson. W 1893 roku sprzedał on drukarnię wraz z czasopismami, broszurami i książkami Aleksandrowi Dębskiemu, który przekazał ją Związkowi Zagranicznych Socjalistów Polskich. Prócz „Przedświtu” wydawał też pozycje partyjne w serii *Biblioteka Polityczno-Społeczna*. „Przedświt” był wydawany w Wielkiej Brytanii do 1902 roku, kiedy to redakcja tego pisma przeniosła się do Krakowa. Z „Przedświtem” związany był również Bolesław A. Jędrzejowski. W 1898 roku założył i wydawał w Londynie kwartalnik popularnonaukowy „Światło”. Posługiwał się często pseudonimem Józef Kaniowski. W Londynie wydawano też „Kurierek Zakordonowy i Zagraniczny” (1901), jednodniówki „Robotnik”, drukowano organ PPS „Bulletin Officiel du Parti Socialiste Polonais” redagowany przez Kazimierza Kelles-Kranza⁸⁶.

Pod koniec XIX i na początku XX wieku do Anglii przybył Wilfryd Michał Woynicz. Początkowo prowadził księgarnię do spółki z C. A. Edgelem. Z czasem usamodzielniał się – od 1900 roku prowadził antykwariat. Wkrótce posiadał szereg agencji w całej Europie. Woynicz szczególnie zabiegał o polonika. W jednym z katalogów umieścił nawet apel do czytelników polskich o dostarczanie mu poloników sprzed 1550. W 1905 roku londyńska grupa PPS złożyła u niego swe archiwum. Jako znawca książek i bibliografii był ceniony na całym świecie⁸⁷.

O ile przez niemal cały wiek XIX Polacy do Anglii przybywali głównie z powodów politycznych, to pod koniec XIX wieku i na początku XX zaczęli

⁸⁵ [D. MacArthur], op. cit., s. 11–13; E. P. Tyrrell, op. cit., s. 12–19.

⁸⁶ A. Paczkowski, *Prasa polonijna w latach 1870–1939*, Warszawa 1977, s. 138–139; L. Wasilewski, op. cit., s. 236; J. Myśliński, op. cit., s. 13–59; N. Barlicki, op. cit., 98–106.

⁸⁷ E. Stoffel-Ozogowa, *Woynicz Wilfryd Michał*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, s. 987; E. Stoffel-Ozogowa, *Wilfryd Michał Woynicz*, s. 49–51.

pojawić się emigranci zarobkowi. Nie było to jednak zjawisko masowe, a przybysze osiedlali się przede wszystkim w ośrodkach przemysłowych.

W okresie I wojny światowej w Wielkiej Brytanii przebywali polscy politycy, starając się wpłynąć na przywódców mocarstw w ważącej się wówczas sprawie polskiej. Zaczęło dominować teraz środowisko endeckie, prorosyjskie. Publikacje polskie wychodzące w Wielkiej Brytanii nabrały nieco innego charakteru. Wydawano druki propagandowe w obcych językach, np. „Polish News” (1915–1919), „Polish Review” (1917–1918), „New Poland” (koniec 1918 roku). Zaostrzenie walk ideologicznych wpłynęło na wzrost liczby druków wydawanych po polsku. W Londynie ukazywały się m.in. czasopisma „Prawda”, „Tygodnik Polski”.

W okresie międzywojennym polska grupa narodowościowa w Anglii nie była zbyt liczna. Ponadto była biedna, nie posiadała odpowiednich stosunków i wpływów w społeczeństwie angielskim. Co wybitniejsze jednostki, które przez pewien czas mogły nadawać jej ton, wyjechały do Polski, część wymarła. W tym czasie panujące w Wielkiej Brytanii bezrobocie odstraszało potencjalnych emigrantów zarobkowych⁸⁸.

Polacy skupiali się głównie w ośrodkach przemysłowych. Przeważali wśród nich rzemieślnicy, mało było inteligencji. Polskie organizacje miały charakter efemeryczny. Taka sytuacja wpłynęła ujemnie na obecność książki polskiej na Wyspach Brytyjskich. Część wydawnictw z tradycjami przeniosła się do kraju. Nowe nie powstawały. Rząd polski nie dbał też zbyt o to, by polonika docierały do Biblioteki Muzeum Brytyjskiego. Polityka gromadzenia zbiorów większych bibliotek angielskich też nie zawsze była korzystna dla polskiej książki, chociaż niektóre właśnie w tym czasie zaczęły gromadzić druki słowiańskie, w tym polskie. Wiązało się to przede wszystkim z powstawaniem na uczelniach wyższych fakultetów filologii słowiańskiej. Tak było w Cambridge, gdzie studia slawistyczne (szczególnie po 1936) zostały bardzo rozwinięte. Podobnie w Birmingham i Manchester, chociaż na nieco mniejszą skalę. Na uniwersytecie w Nottingham już od 1915 roku zaczęto kolekcjonować druki słowiańskie, a w latach 1930–1940, kiedy wykładano tu język polski, biblioteka tej uczelni wzbogaciła się o szereg publikacji polskich. W Oxfordzie już w połowie XIX wieku zaczęto się zajmować językami słowiańskimi i w okresie międzywojnia zainteresowania te podtrzymywano. Nie można pominąć też biblioteki, którą powołano przy założonej w 1915 r. School of Slavonic and East European Studies, a działającej w ramach Uniwersytetu Londyńskiego. Znalazło się tutaj naprawdę wiele poloników, podobnie jak w bibliotece University of London⁸⁹. Działania te, jak już wspomniałam, były jednak związane z zapo-

⁸⁸ M. Nowak-Kiełbikowa, *Z dziejów polonii angielskiej w dwudziestolecu międzywojennym (1919–1939)*, Kwartalnik Historyczny 1976, nr 1, s. 41–44; A. Paczkowski, op. cit., s. 141.

⁸⁹ *Library Resource*, s. 7–9, 16, 39, 59–60, 69, 71–73, 79; K. P. Baar, op. cit., s. 6–9; D. Bartkiw, op. cit., s. 3–6; E. P. Tyrrell, op. cit., s. 12–19.

trzebowaniem wyższych uczelni. Ogólnie sytuacja książki polskiej w Wielkiej Brytanii nie była najlepsza. Wielki kryzys na początku lat trzydziestych jeszcze ją pogorszył. Taki stan rzeczy utrzymywał się niemal do wybuchu II wojny światowej.

Dopiero na początku 1939 roku powstała w Londynie bardziej licząca się placówka — filia warszawskiego wydawnictwa Marka Przeworskiego, którą zorganizował i kierował Ignacy Lindenfeld⁹⁰.

Sytuacja diametralnie się zmieniła w momencie wybuchu II wojny światowej. Teraz Wyspy Brytyjskie stały się rzeczywiście centrum polskiej książki za granicą. Zagadnienie to wymaga jednak szerszego omówienia — co najmniej kolejnego, znacznie już obszerniejszego artykułu, a może nawet książki.

Niniejsza praca doprowadza historię książki polskiej do momentu wybuchu II wojny światowej. Nie przynosi kompletnego obrazu tych dziejów, raczej odzwierciedla stan badań związanych z tym zagadnieniem. Wydaje się konieczne zapoznanie się z tą historią przed przystąpieniem do jakichkolwiek badań nad obecnością książki polskiej w Wielkiej Brytanii zarówno dawniej, jak i we współczesnych nam czasach. Niewątpliwie ten fragment w historii kultury polskiej zasługuje na to, by się nim zająć. Autorka wyraża nadzieję, że chociaż w niewielkim stopniu może się do tego przyczynić.

The history of Polish book in Great Britain (until the 2nd world war)

Summary

First polonica came to England as early as the 14th century. However, it was not until the 16th and 17th century that the Polish books became more popular in Britain. The revival of economic and political contacts was important but the main reason for Poland's popularity was her scientific achievements. At first, the work of Polish humanists and scholars, and Arian publications stirred up a lot of interest. Poland's weakness at the end of 17th and the beginning of 18th century resulted in a lessening of relations between Poland and England which caused a stagnation in cultural relationships of both countries. This lasted until the second half of the 18th century, when the situation has changed slightly. However, the annexation of Poland and political emigration to Great Britain resulted in a breakthrough in the history of Polish book in Great Britain. Publishing and printing houses, bookshops, libraries arose in this country. Polonica started to flow into the bigger British libraries, although there were no systematic activities in this field at that time. After the 1st world war the situation changed to the

⁹⁰ M. Nowak-Kiełbikowa, op. cit., s. 41–44; J. Hulewicz, *Polski ruch wydawniczy w W. Brytanii w latach wojny 1940–45*, Twórczość 1946, z. 7/8, s. 181–200.

disadvantage of Polish book on British Isles. Most Polish institutions became inactive. Polonica was collected regularly only in the libraries of those universities where Slav studies were carried out. Eventually in 1939 a large publishing house appeared in London but its activity was interrupted by the outbreak of the 2nd world war. From that time a new epoch of Polish book on British Isles began.